

Andrzej Gil  
(Lublin)

## PAISJUSZ HIPOLITOWICZ CZERCHAWSKI – – CHEŁMSKI BISKUP PRAWOSŁAWNY 1621–1636

Wyswięcenie w latach 1620–1621 przez patriarchę jerozolimskiego Teofanesa hierarchii dla Cerkwi prawosławnej w Rzeczypospolitej było zdarzeniem, które skupiło na sobie zainteresowanie już współczesnych i wokół którego narosła później ogromna literatura<sup>1</sup>. Wydarzenie to znajduje swe odbicie w praktycznie każdej pracy, która dotyczy dziejów Rzeczypospolitej XVII w. Jest to zrozumiałe z uwagi na jego kontekst wyznaniowy i polityczny, powiązany z kolei ze skomplikowaną sytuacją wewnętrzną i zewnętrzną

---

<sup>1</sup> Tytułem przykładu kilka prac przedstawiających to wydarzenie w różnym kontekście: Н. Бантыш-Каменский, *Историческое известие о возникшей в Польше унии*, Москва 2001 (reprint wydania z 1864 roku), s. 70–71; архиепископ Филарет, *История русской Церкви*, в пяти томах, Москва 2001, s. 537; Макарий (Булгаков) митрополит московский и коломенский, *История русской Церкви*, кн. шестая, Москва 1996, s. 408–410; П. Батюшковъ, *Вольныя Историческія судьбы Юго-западного края*, С.-Петербургъ 1888, s. 151–152; М. Грушевський, *Історія України-Руси*, т. 7, *Козацькі часи – до року 1625*, Київ 1995, s. 435–437; K. Chodynicki, *Kościół prawosławny a Rzeczpospolita Polska 1370–1632*, Warszawa 1934, s. 425–429; В. Щербак, *Конфесійний фактор у взаємовідносинах українського козацтва з урядом Реци Посполитої до середини XVII ст.*, [w:] *Studia polsko-ukraińskie*, 1, *Ukraina–Polska. Dziedzictwo historyczne i świadomość społeczna. Materiały z konferencji naukowej, Kamieniec Podolski, 29–31 maja 1992 r.*, Kijów-Przemysł 1993, s. 91–92; С. Плохий, *Наливайкова віра: Козацтво та релігія в ранньомодерній Україні*, пер. С. Грач, Київ 2005, s. 150 i n.; K. Kuczara, *Misja patriarchy jerozolimskiego Teofanesa III w obronie „wiary greckiej” w Rzeczypospolitej po unii brzeskiej*, [w:] *Od Zborowa do NATO (1649–2009). Studia z dziejów stosunków polsko-ukraińskich od XVII do XXI wieku. Monografia naukowa. Historia*, red. M. Franz, K. Pietkiewicz, Toruń 2009, s. 17–34; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej (1596–1918)*, [w:] *Prawosławie. Światło wiary i źródło doświadczenia*, red. K. Leśniewski, J. Leśniewska, Lublin 1999, s. 484–487; tenże, *Kościół prawosławny w Polsce*, Białystok 2006, s. 268–271; tenże, *Reaktywowanie hierarchii cerkiewnej w Rzeczypospolitej w latach 1620–1621*, [w:] *Archiva temporum testes. Źródła historyczne jako podstawa pracy badacza dziejów. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Stanisławowi Olczakowi*, red. ks. G. Bujak, T. Nowicki, ks. P. Siwicki, Lublin 2008, s. 326–338. Najbardziej obiektywny w mojej ocenie obraz tego wydarzenia z uwzględnieniem różnych jego aspektów dała Natalia Jakowenko w swej pracy: Н. Яковенко, *Нарис історії середньовічної та ранньомодерної України*, видання друге, перероблене та розширене, Київ 2005, s. 239–242.

państwa polsko-litewskiego tego okresu. Wydawałoby się zatem, że wobec tak obszernej literatury przedmiotu każdy jego aspekt został już na tyle silnie naświetlony, by w swym zasadniczym zrębie nie stanowił żadnego problemu badawczego. Jednakże przyjrzenie się poszczególnym jego etapom czy też postaciom pierwszego bądź kolejnych planów dowodzi, że otwierają się tu możliwości innych niż dotychczasowe ustaleń.

Dobrym przykładem wpływu takich uwarunkowań, których obraz znacznie odbiega od przyjętej w dotychczasowej historiografii wykładni samego aktu odnowienia hierarchii w latach 1620–1621 oraz jego skutków, są losy Paisjusza Hipolitowicza, wyświęconego wówczas na biskupa chełmskiego i bełskiego. Postać ta – z różnych przyczyn – nie skupiała na sobie uwagi zarówno jemu współczesnych, jak i późniejszych historyków i wspominana była zazwyczaj tylko przy okazji samego procesu odnowy episkopatu. Jednak bliższe przyjrzenie się jej – w miarę możliwości wynikających ze stanu źródeł – pozwala nie tylko w pewnej mierze ukazać jej dzieje, ale i całą złożoność ówczesnej sytuacji wewnątrz Cerkwi prawosławnej.

Paisjusz Hipolitowicz pojawia się na scenie publicznej po raz pierwszy w początkach lutego roku 1621, podczas swej chirotonii dokonanej przez patriarchę Teofanesa w Żywtowie w województwie braclawskim, własności księcia Stefana Czetwertyńskiego. Książę Czetwertyński nie zrobił wielkiej kariery politycznej. Najprawdopodobniej w 1622 roku uzyskał chorążostwo braclawskie, a trzy lata później został braclawskim podkomorzym, który to tytuł dzierżył aż do swej śmierci w 1665 r.<sup>2</sup> Był on raczej lokalnym statystą; brał aktywny udział w życiu swego województwa, najpierw sam, a później wraz ze swymi synami, szczególnie Eliaszem, Stefanem i Mikołajem<sup>3</sup>. Jednakże w pamięci współczesnych zapisał się przede wszystkim jako obrońca praw „starożytniej religii greckiej”. Jeszcze w początkach swej aktywności na Wołyniu podpisał protestację szlachty tegoż województwa przeciwko nominacji na biskupa diecezji łucko-ostrogskiej unity Ostafija Jelo-Malińskiego (10 września 1607 r.)<sup>4</sup>. Znany był już wówczas jako fundator pobożnych dzieł, m.in. wyposażył monaster w rodowej Czetwertni<sup>5</sup>.

<sup>2</sup> Sprawa daty jego nominacji na urząd chorążego jest dyskusyjna. Według Metryki Koronnej (Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna, 168, p. 114) nominowano go 28 maja 1622 roku. Natomiast odnośny zapis z Metryki Wołyńskiej [*Руська (Волинська) Метрика. Регести локументів Коронної канцелярії для українських земель (Волинське, Київське, Брацлавське, Чернігівське воєводства) 1569–1673*, Київ 2002, s. 637, poz. 266] nosi datę 6 sierpnia 1624 roku. Data objęcia podkomorstwa nie budzi wątpliwości.

<sup>3</sup> O działalności publicznej w województwie braclawskim ks. Stefana Czetwertyńskiego (oraz jego synów), m.in. w pracach: М. Крикун, *Брацлавське воєводство у XVI–XVIII століттях. Статті і матеріали* (szkice: *Матеріали про діяльність гродського і земського судів брацлавського воєводства останньої чверті XVI–першої половини XVII століття в архіві шляхетського роду Пісочинських*, s. 59-96; *Як відбувся передсеймовий сеймик брацлавського воєводства в 1634 році*, s. 327-364), Львів 2008; К. Mazur, *W stronę integracji w Koronę. Sejmiki Wołynia i Ukrainy w latach 1569–1648*, Warszawa 2006, *passim*; П. Кулаковський, *Канцелярія руської (волинської) метрики 1569–1673 рр. Студія з історії українського регіоналізму в Речі Посполитій*, Острог-Львів 2002, s. 69.

<sup>4</sup> *Документи до історії унії на Волині і Київщині кінця XVI–першої половини XVII ст.*, упор. М.В. Довбищенко, Київ 2001 [*Пам'ятки. Архів Української Церкви*, т. 3, вип. 1], s. 133.

<sup>5</sup> Zachowała się *Ewangelia Tetr* z darczym zapisem księcia Stefana i jego żony Anny z Bokiejów na rzecz monasteru Przemienienia Pańskiego w Czetwertni z datą 23 kwietnia 1614 roku. – В. Рожко, *Рукописні пам'ятки українського православного життя Волині XIV–XVII століть*, [w:] *Історія релігій в Україні Матеріали XIV-ї міжнародної конференції (Львів, 11–14 травня 2004 року)*, Львів 2004, s. 119–120.

W 1623 r. w Kijowie ukazały się homilie św. Jana Chryzostoma (*Беседы св. Иоанна Златоуста на 14 посланий св. ап. Павла*), do których przedmowę napisał znany polemista prawosławny, ihumen monasteru pieczarskiego, Zachariasz Korysteński<sup>6</sup>. Dedykował on to wydanie: *Пресвѣтлomu и Православному Княжати Стефанови Святополкови Четвертенскому На Четвертни Новой: Пресвѣтлыхъ Великихъ Княжатъ Росскихъ Потомкови: П: Пану своему Милостивому. Благословенства Божого, Живота въ вишелякой от Бозѣ помыслности долголѣтнего Здравья и Збавеня з Сердца оуприймого Зычитъ ѿ вѣншуетъ. Іером. Захарія Копистенскій*. W dalszej części dedykacji opisuje on zarówno genealogię Czetwertyńskich, jak i osobiste zasługi dla prawosławia księcia Stefana, zwłaszcza podczas pobytu w Żywotowie patriarchy Teofana (o czym niżej)<sup>7</sup>. Dedykacja, wpisująca się w ówczesną praktykę wydawniczą, świadczy jednak o tym, że książę Stefan Czetwertyński mimo młodego wieku zaistniał w szerszej świadomości społeczności prawosławnej w Rzeczypospolitej.

W dwa lata później w rodowej Czetwertni ukazał się staraniem wędrownego drukarza Pawła Domżywa Lutkowicza „Psałterz”<sup>8</sup>. Wydarzenie to jest o tyle istotne, że może rzucić trochę światła na ewentualne wzajemne relacje między rodem Czetwertyńskich a Paisjuszem Hipolitowiczem. Paweł Lutkowicz po kilku latach (zapewne w roku 1629) został ihumenem monasteru w Czarnej koło Hoszczy, któremu to zapisał swą drukarnię, przekazaną później brackiemu monasterowi w Łucku, z którym związani byli i Paisjusz Hipolitowicz, i Czetwertyńscy, w tym osobiście i książę Stefan. Sam Lutkowicz zaś powiązany był

<sup>6</sup> O Zachariaszu Korysteńskim w pracach: I. З. Мицько, *Острозька слов'яно-греко-латинська Академія (1576–1636)*, Київ 1990, s. 96–97 (biogram); J. Stradomski, *Spory o „wiarę grecką” w dawnej Rzeczypospolitej*, Kraków 2003, *passim*.

<sup>7</sup> Wydanie dedykacji: Хв. Тітов, *Матеріали для історії книжної справи на Україні в XVI–XVIII вв. Всезбірка передмов до українських стародруків*, Київ 1921, nr 14, s. 68–80. Dogłębna analiza w prasy: М. Грушевський, *Історія української літератури*, т. 6, Київ 1995, s. 307–324. Por. także: Я. Запаско, Я. Ісаєвич, *Пам'ятки книжкового мистецтва. Каталог стародруків виданих на Україні, книга перша, (1574–1700)*, Львів 1981, s. 41–42; Т. Нодана, *Міędzy królem a carem. Moskwa w oczach prawosławnych Rusinów-obywateli Rzeczypospolitej (na podstawie piśmiennictwa końca XVI–połowy XVII stulecia)*, Kraków 2008, s. 162–163.

<sup>8</sup> Я. Ісаєвич, *Українське книговидання. Витоки – Розвиток – Проблеми*, Львів 2002, s. 203; Я. Запаско, Я. Ісаєвич, dz. cyt., s. 43. Psałterz ten dedykowany jest księciu Hrehoremu Czetwertyńskiemu, powiązanemu bliskimi więzami ze Stefanem Czetwertyńskim, jego stryjecznym bratem. Nie były to tylko zależności rodzinne czy majątkowe, ale przede wszystkim jednolita postawa wobec ówczesnych wyzwań społeczno-religijnych. Obaj książęta Czetwertyńscy byli mocno zaangażowani w sprawy związane z obroną interesów prawosławia, zarówno w skali lokalnej, jak i ogólnopolskiej. Jak się wydaje, bardziej znaczącą rolę odgrywał tu Hrehory Czetwertyński, ale w tej kwestii obaj krewniacy działali zjednoczeni wokół wspólnych wartości. O Hrehorym Czetwertyńskim w pracach: W. Dobrowolska, *Czetwertyński Światopelk Hryhory książę († 1651)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, т. 4, Kraków 1938, s. 362; K. Mazur, dz. cyt., *passim*; М. Довбищенко, *Волинська шляхта в релігійних рухах кінця XVI–першої половини XVII ст.*, Київ 2008, *passim*; J. Dziegielewski, *O tolerancję dla zdominowanych. Polityka wyznaniowa Rzeczypospolitej w latach panowania Władysława IV*, Warszawa 1986, s. 64, 196; H. Litwin, *Równi do równych. Kijowska reprezentacja sejmowa 1569–1648*, Warszawa 2009, s. 120, 127; Н. Яковенко, *Паралельний світ. Дослідження з історії уявлень та ідей в Україні XVI–XVII ст.*, Київ 2002, s. 94; F. Sysyn, *Between Poland and the Ukraine. The Dilemma of Adam Kysil, 1600–1653*, Cambridge, Mass, s. 53, 118, 257; П. Кулаковський, dz. cyt., s. 69, 169, 185, 252–253. Książę Hrehory Czetwertyński, podobnie jak i Adam Kysiel, miał w początkach swej kariery publicznej epizod związków z Cerkwią unicką. – Zob. М. Довбищенко, *Уніатський нобілітет Волині першої половини XVII ст. Погляд на проблему з позицій нових методологічних підходів*, [w:] *Просемінарій. Медієвістика, історія Церкви, науки і культури*, вип. 1, Київ 1997, s. 55, 58.

poprzednio z monasterem w Uhorcach koło Sambora (gdzie wydał kilka publikacji), a na Wołyń przybył w początku lat 20. XVII w.<sup>9</sup>

Wbrew tradycji historiograficznej przypisującej Paisjuszowi Hipolitowiczowi przed wyświęceniem na biskupa rolę ihumena w monasterze mieleckim pod Kowlem (na co nie ma żadnych świadectw źródłowych, o czym niżej), opowiadam się za innym jego pochodzeniem. Kluczem tu jest jego nazwisko, zapisane (jego własną ręką) w formie „Паисей Ипполитович Черъхавъскый”<sup>10</sup>. W latach 20. i 30. XVII w. żyła w województwie kijowskim rodzina Czerchawskich, ale wywodziła się ona z Korony i – sądząc z imion jej przedstawicieli – była polska lub całkowicie spolonizowana<sup>11</sup>. Jest zatem mało prawdopodobne, aby wśród jej członków można było doszukać się prawosławnego mnicha i biskupa.

Nazwisko „Czerchawski” zostało zapewne, jak spora część ówczesnych nazwisk, urobione od miejscowości, z której wywodzi się dany ród lub jego przedstawiciel. Wieś o nazwie Czerchawa położona w ziemi przemyskiej na południe od Sambora stanowiła własność królewską należąca do starostwa samborskiego (zwanego także ekonomią samborską)<sup>12</sup>. W XVII w. została oddana w dzierżawę w ręce prywatne. W latach 30. tegoż stulecia odnotowany źródłowo jest przypadek wychodźcy z tej wsi, który osiadł w Starym Samborze za porozumieniem z ówczesnym jej posesorem Erazmem Koniuszowskim Strusiem. Należy przypuszczać, że przypadek ten nie był jednostkowym, a powodem mogło być ogromne rozdrobnienie gruntów chłopskich i ich niewydolność ekonomiczna<sup>13</sup>.

Wieś Czerchawa oddalona była kilka kilometrów na południe od monasteru w Uhorcach, gdzie przebywał i wydawał swoje książki Paweł Domżyw Lutkowicz. Przypuszczalnie więc Paisjusz Hipolitowicz był związany w tym okresie z monasterem w Uhorcach (za-

<sup>9</sup> І.З. Мицько, dz. cyt., s. 99–100; М. Довбищенко, *Волинська шляхта*, s. 636–637; С. Горін, *Монастири Західної Волині (друга половина XV–перша половина XVII століть)*, Львів 2007, s. 136.

<sup>10</sup> Jest to wpis w *Ewangeliarzu* stanowiącym własność monasteru w Jabłecznej, gdzie w początku lat 20. XVII wieku Paisjusz pełnił funkcję ihumena (настоятеля). Wpis ten (z dnia 9 V 1621 r.) zawiera m.in. potwierdzenie aktu fundacyjnego i rozszerzenie dotychczasowego uposażenia monasteru od właściciela tych dóbr, wojewody bełskiego Rafała Leszczyńskiego. Podpisał go Paisjusz własnoręcznie, stąd wiarygodność zapisu jego nazwiska nie podlega raczej wątpliwości. Publikacja oryginału dokumentu [w:] Протопресвітер Серафим Железнякович, *История яблочинского Свято-онуфрієвського монастиря*, в трех томах, т. I: *Яблочинський монастир в самостійному польсько-литовському господарстві 1497/8–1795*, Варшава 2006, s. 55.

<sup>11</sup> Według Henryka Litwina (*Napływ szlachty polskiej na Ukrainę 1569–1648*, Warszawa 2000, s. 32, 57, 70, 172, 201) Czerchawscy byli polskiego pochodzenia. Przybyli na teren Kijowszczyzny w latach 20. i zakupili od rodziny Korkoszków części wsi Pieszczanica i Moczulińce. W latach 30. i 40. zaczęli robić kariery polityczne. Znani są przedstawiciele tej rodziny: Jan i Andrzej. W roku 1621 Jan Czerchawski próbował osiąść w starostwie owruckim, zakupując najprawdopodobniej wieś Lewkowce (może jej część). *Руська (Волинська) Метрика...*, s. 598, p. 7 (29 marca 1621 rok), H. Litwin, *Napływ...*, s. 201 (1638 r.).

<sup>12</sup> *Lustracja województw ruskiego, podolskiego i bełskiego 1564–1565*, cz. 2, wyd. K. Chłapowski, H. Żytkowicz, Warszawa 2001, s. 106. W okresie tym z Czerchawy podatek płaciło m.in. 2 księży prawosławnych, 50 kmieci siedzących na 14 dworzyszczach, 5 podsadków oraz kniaź i karczmarz. Czerchawa należała do wsi osadzonych na prawie wołoskim, stąd pojawia się w jej strukturze społecznej typowo wołoskie określenie „kniaź”. Z roku 1519 mamy wzmiankę o tym, że w Czerchawie było dwóch kniaziów, Denis i Maciej, zobowiązanych do służby wojskowej. – G. Jawor, *Osady prawa wołoskiego i ich mieszkańcy na Rusi Czerwonej w różnym średniowieczu*, wyd. 2 uzupełnione, Lublin 2004, s. 72, 106.

<sup>13</sup> В. Інкін, *Сільське суспільство Галицького Прикарпаття у XVI–XVIII століттях. Історичні нариси*, Львів 2004, s. 155, 294.

pewne jako mnich), a na Wołyń przybył w otoczeniu Lutkowicza, by następnie nawiązać kontakty z bractwem łuckim, którego został później członkiem.

Środowiskiem, gdzie mogło dojść do zetknięcia się obu zaangażowanych w walkę religijną książąt Czetwertyńskich – Stefana i Hrehorego – z przyszłym biskupem Paisjuszem Hipolitowiczem było łuckie bractwo gromadzące się przy monasterze z cerkwią Podwyższenia Krzyża Świętego. Bratczykami jego byli i obaj Czetwertyńscy, i Paisjusz Hipolitowicz. Czetwertyńskich uważano – obok Puzynów i Woronieckich – za szczególnych opiekunów i patronów tego bractwa. Jego działalność podtrzymywało zresztą całe środowisko wołyńskich prawosławnych, bez różnicy stanowej, stąd stało się ono swoistym centrum ortodoksji w tym regionie i oddziaływało także na inne części metropolii kijowskiej, w tym w sposób bardzo wyraźny w tym okresie i na eparchię chełmsko-bełską<sup>14</sup>.

Zewnętrznym świadectwem współpracy księcia Stefana Czetwertyńskiego i Paisjusza Hipolitowicza był szereg wydarzeń mających miejsce podczas pobytu patriarchy Teofanosa w Żywotowie. Szczęśliwie dysponujemy kilkoma niezależnymi świadectwami ich przebiegu, możemy więc przynajmniej w części je zrekonstruować.

Pierwszorzędnym źródłem jest tu wzmiankowana już wcześniej przedmowa Zachariasza Kopysteńskiego do homilii św. Jana Chryzostoma. Wiadomo, że utwór ten zaczęto drukować w drukarni Ławry Kijowsko-Pieczarskiej już w marcu roku 1621<sup>15</sup>, a więc dosłownie kilka tygodni po przyjęciu patriarchy i wyświęceniu Paisjusza Hipolitowicza w Żywotowie. Stąd – abstrahując od panegirycznego charakteru tej przedmowy – w swoim zasadniczym zrębie zawiera ona dosyć precyzyjny zapis wydarzeń, odnoszący się przede wszystkim – ze zrozumiałych względów – do osoby księcia Stefana i jego małżonki, Anny z Mikulińskich. Książę gościł na swym zamku patriarchę wraz z arcybiskupami, biskupa-

<sup>14</sup> O patronacie Czetwertyńskich i obecności Paisjusza Hipolitowicza w działalności bractwa łuckiego w pracach: T.J. Stecki, *Łuck starożytny i dzisiejszy. Monografia historyczna*, Kraków 1876; M.B. Довбищенко, *Луцьке православне братство 1617–1648 рр. в світлі нових архівних документів*, [w:] *Минуле і сучасне Волині та Полісся. Луцька міська громада: історія, традиції, люди*, вип. 26, *Матеріали XXVI Волинської обласної наукової історико-краєзнавчої конференції, присвяченої 16-й річниці Незалежності України, 510-й річниці надання м. Луцьку Магдебурзького права і 390-й річниці створення Луцького православного братства*, м. Луцьк, 9–10 листопада 2007 р., Луцьк 2007, s. 148–151; В. Александрович, *Протоколи візитацій луцького Хрестовоздвиженського (братського) монастиря 1752 та 1763 років*, „Ковчег. Науковий збірник із церковної історії”, ч. 5, Львів 2007, s. 370 (*Descriptio monasterii Luceoriensis Exaltationis Sanctae Crucis [...] et varii documentis authenticis collecta [...]*); О. Бірюліна, *Волинські пом'яники про окремих представників вищого духовенства Холмської єпархії XVII–XVIII ст.*, [w:] *До рікна надприродного. Sesja naukowa na temat rozwoju sztuki sakralnej od X do XX wieku na terenie dawnych diecezji chełmskich Kościoła rzymskokatolickiego, prawosławnego, grekokatolickiego*, т. 1 (referaty), red. K. Mart, Chełm 2003, s. 155–159; tejsze, *Реєстр духовних осіб луцького братського пом'яника*, [w:] *Пам'ятки сакрального мистецтва Волині на межі тисячоліть*, вип. 7, *Матеріали VII міжнародної наукової конференції з волинського іконопису*, м. Луцьк, 27–28 листопада 2000 року, Луцьк 2000, s. 34–38; *Пом'яник луцького Хрестовоздвиженського братства*, ред. кол. О. Бірюліна, А. Бондарчук, М. Хілько, Луцьк 2000, s. 7, 20, 36. Dla wielu obserwatorów stanu Cerkwi ruskiej – niezgodnie zresztą ze stanem faktycznym – prawosławna eparchia chełmsko-bełska stanowiła część eparchii łuckiej. Por. opinię w tej sprawie nuncjusza Cosimo de Torres (1623 r.): „Biskupstwo chełmskie stanowi część dyecezyi łuckiej”, *Relacye nuncyuszów apostolskich i innych osób o Polsce. Od roku 1549 do 1690*, wyd. E. Rykaczewski, т. 2, Berlin-Poznań 1864, s. 152. O stanie faktycznym: A. Gil, *Chełmska diecezja uniicka 1596–1810*, Lublin 2005, s. 139.

<sup>15</sup> Б. Клосс, *Предисловие к изданию 1998 г.*, [w:] *Ипатьевская летопись*, 2-е издание, Москва 2001 [*Полное собрание русских летописей*, т. 2 (reprint wydania z 1908 roku)], s. M.

mi, archimandrytami, ihumenami, prezbiterami i całym wielkim soborem, a także sławnego rycerza Piotra Konaszewicza Sahajdacznego, hetmana Wojska Jego Królewskiej Mości Zaporoskiego, który z niemałym pułkiem zbrojnych eskortował patriarchę do granic wołoskich. Książę dał przy tym przykład posłuszeństwa i uszanowania wobec patriarchy jako swego pasterza i następcy Zbawiciela, usługując mu wraz ze swoją małżonką Anną, za co też otrzymał błogosławieństwo<sup>16</sup>.

Z opisem tym współgra inna wzmianka, wpisana w kopię jednego z najcenniejszych źródeł do dziejów dawnej Rusi – *Kroniki Halicko-Wołyńskiej*. Kopia ta uczyniona była: „powielenijem y wsiakim cztanijem błaholubieznaho Kniazia Stefana Czetwertynskoho, pobornika y rewnitela błahowieryia jedynia swiatyi [...] Cerkwi, napisana sija Kniha rekomyia Letopisec, Russkaja kronika kniazenija rossyjskoho w dierzawie jeha miłosti w błahospasennom hradzie Żywotowie w leto od sozdania mira 7129, a od wopłoszczenija Hospoda Boha y Spasa naszoho Isusa 1621, miesiaca marca dnia 23”<sup>17</sup>. Sam opis pobytu patriarchy przede wszystkim precyzuje datę jego pobytu w Żywotowie – a więc tym samym i wyświęcenia Paisjusza Hipolitowicza – na 3–5 lutego 1621 r. (starego stylu). Zwraca też nacisk na szczególny szacunek, jaki okazywał hierarsze książę Stefan, za co też otrzymał patriarsze błogosławieństwo dla całej swojej rodziny.

Lakoniczna, niemniej jednak bardzo ważna informacja o wyświęceniu Paisjusza w Żywotowie przez patriarchę Teofanasa zawarta jest we wzmiankowanej już wcześniej kronice monasteru hustyńskiego. Czytamy tam, że patriarcha: [...] *наки идяху во пут свой, и достигоша до благочестивого князя Стефана Четвертенского до града его, глаголемого Животова, и тамо три дне отпочиша, бе бо зима село люта, и zde пости на епископство Хелмское честного мужа Паусия Инполитовича*<sup>18</sup>.

Spojrzenie na wydarzenia w Żywotowie, mające miejsce w początkach lutego roku 1621, pozwala stwierdzić, że wyświęcenie Paisjusza Hipolitowicza Czerchawskiego nie było uważane przez współczesnych za najistotniejszy ich punkt. Niemniej jednak przyjąć możemy, że przyszły biskup chełmski i bełski wyświęcony został nieprzypadkowo, a jego osoba wpisywała się w plany środowiska, którego był i klientem, i kandydatem. Środowiskiem tym był wołyński obóz prawosławny, reprezentowany w tym wypadku przez obu książąt Czetwertyńskich – Stefana i Hrehorego, ale mający w swym zapleczu prominentnych przedstawicieli wielu rodów i rodzin szlacheckich i mieszczańskich tego regionu.

Już w kilka miesięcy po swej chirotonii Paisjusz Hipolitowicz Czerchawski zainicjował swą działalność publiczną jako prawosławny biskup. Dnia 15 maja roku 1621 metropolita

<sup>16</sup> Хв. Тіров, dz. cyt., s. 72.

<sup>17</sup> Publikacja całości kopii przepisanej w latach 1795–1796 dla Adama Naruszewicza łacińskimi literami wraz z zapiską z oryginału przepisanej w roku 1621 w Żywotowie, [w:] *The Old Rus' Kievan and Galician-Wolhynian Chronicles: The Ostroz'kyj (Xlebnikow) and Czetwertynskij (Pogodin) Codices*, with an Introduction by O. Pritsak, Harvard 1990 [*Harvard Library of Early Ukrainian Literature*, vol. 8], s. 727–761. Samą zapiskę opublikowano także i w pełni skomentowano w pracy: А.А. Шахматов, *Предисловіе*, [w:] *Ипатьевская летопись*, s. XIII.

<sup>18</sup> *Летописецъ [...] монастыря густинского*, „Чтенія въ Императорскомъ обществе истории и древностей російскихъ при Московскомъ университетѣ”, год третій, № 8, Москва 1848, s. 15.

Jow Borecki w imieniu swoim oraz całego prawosławnego episkopatu, duchowieństwa i wiernych, wniósł do grodu kijowskiego protestację przeciwko episkopatowi unickiemu<sup>19</sup>. Interesujące, że przeciwstawiła ona sobie dwóch aktualnych biskupów chełmskich: prawosławnego, Paisjusza Hipolitowicza Czerchawskiego, i unickiego, Atanazego Pakostę. Przez najbliższe kilka lat obaj hierarchowie będą rywalizowali o rząd dusz w eparchii chełmskiej. Protestacja ta była bardziej manifestacją zamiarów strony prawosławnej, dążącej przede wszystkim do uznania legalności nowego episkopatu, niż aktem realnie wpływającym na bieg wydarzeń. Jej ważną część stanowiło przedstawienie krzywd prawosławnych właśnie w eparchii chełmskiej, która w tym okresie stała się polem silnej konfrontacji między ortodoksami a unitami.

Jak na razie nie ma żadnych świadectw źródłowych, które pozwalałyby sądzić, że za rządów w diecezji chełmskiej unickiego władcy Atanazego Pakosty Paisjusz Hipolitowicz Czerchawski rezydował na jej terenie, a tym bardziej realnie wpływał na rozgrywane się w niej wydarzenia. Atanazy Pakosta zarządzał swą diecezją w sposób bardzo zdecydowany, dyscyplinując kler (poprzez zwoływanie soborczyków dekanalnych całej eparchii) oraz dbając o rozwój unii wśród wiernych<sup>20</sup>. Skuteczność Pakosty nie była jednakże jedynym czynnikiem wpływającym na niemożność normalnego funkcjonowania Czerchawskiego jako lokalnego władcy. O wiele poważniejszy problem stanowił brak akceptacji miejscowych środowisk prawosławnych, szczególnie licznej jeszcze wtedy szlachty tego wyznania, dla narzuconego im faktycznie z zewnątrz hierarchy. Uświęconym obyczajem był wpływ szlachty chełmskiej na wybór prawosławnego (a także unickiego) biskupa. Zarówno kandydatura poprzednika Pakosty na urządzie, Arseniusza Andrzejewskiego, jak i jego samego, a także jego następców, Teodora Mieleszki i Metodego Terleckiego, uzgadniane były i z monarchą, i z metropolitą<sup>21</sup>. Oczywiście jest, że wokół nominacji na ten urząd toczyły się gry różnych, zazwyczaj lokalnych grup i koterii, ale pozostawało to w zgodzie z ówczesną praktyką i nie budziło sprzeciwu. Natomiast Paisjusz Czerchawski był dla prawosławnych diecezji chełmskiej i bełskiej kimś obcym, narzuconym, skutkiem czego nie miał poparcia miejscowego środowiska. Brak takiego poparcia kolei uniemożliwił prowadzenie w diecezji jakiegokolwiek poważniejszej działalności, która ewentualnie mogłaby wpłynąć w przyszłości na zmianę postawy chełmskich prawosławnych.

Nie dziwi zatem decyzja bezpośredniego zaplecza biskupa Paisjusza o jego osadzeniu w miejscu bliskim jego diecezji, ale pozostającym poza jej granicami. Z uwagi na więzy łączące bractwo łuckie z monasterem w Jabłecznej, a także – zapewne przede wszystkim – na lokalne układy religijne i polityczne, Czerchawski osiadł w tymże monasterze, położonym

<sup>19</sup> А. Петрушевичъ, *Сводная галицко-русская летопись съ 1600 по 1700 годъ*, Львовъ 1874, s. 58; М. Грушевський, *Історія української...*, s. 223–228 (streszczenie i analiza).

<sup>20</sup> O działalności Atanazego Pakosty w pracy: A. Gil, dz. cyt., s. 61–67.

<sup>21</sup> Tamże, s. 59–70; J. Ternes, *Sejmik chełmski za Wazów (1587–1668)*, Lublin 2004, s. 132. W szerszym, historycznym kontekście problem przedstawiono w pracy: Л. Соневицький, *Український єпископат Перемиської і Холмської єпархій XV–XVI ст.*, Рим 1955, *passim*.

nad Bugiem, na terenie diecezji włodzimierskiej (włodzimiersko-brzeskiej), której prawosławnym biskupem był Jezekiel Kurcewicz<sup>22</sup>. Jabłeczna była wówczas w posiadaniu wojewody bełskiego Rafała Leszczyńskiego, znanego działacza kalwińskiego, ściśle współpracującego z prawosławnymi<sup>23</sup>. Tam właśnie przez kilka lat (zapewne 1621–1624) Paisjusz Hipolitowicz Czerchawski pełnił faktycznie rolę ihumena tegoż monasteru. Zapisał się w jego dziejach przede wszystkim uzyskaniem od Leszczyńskiego rozszerzenia funduszu monasterskiego o nowe nadanie, o czym sam wspominał we wzmiankowanej wcześniej zapisce z jabłeczyńskiego *Ewangeliarza* z dnia 9 V 1621 roku<sup>24</sup>. Zapewne odgrywał on też jakąś rolę przy sprowadzeniu do brackiej cerkwi lubelskiej Przemienienia Pańskiego znanego, wówczas jeszcze ortodoksyjnego polemisty, byłego rektora brackiej szkoły kijowskiej, Kasjana Sakowicza (przeszedł na unię w roku 1625). Właściwym inicjatorem tego aktu był znany wołyński działacz prawosławny Wawrzyniec Drzewiński, ale trudno przypuszczać, by nie wziął on pod uwagę zdania biskupa diecezji, na której terenie miał Sakowicz działać<sup>25</sup>.

Zapewne jeszcze w roku 1624 Paisjusz Hipolitowicz Czerchawski przeszedł do monasteru w Mielcach koło Kowla na Wołyniu. Prawo do połowy tegoż monasteru mieli popołu książe Aleksander Proński i wojewoda Rafał Leszczyński (uzyskali je jeszcze w roku 1620). Drugą połowę trzymał wówczas książe Jerzy Zasławski, który w roku 1625 sprzedał ją księciu Adamowi Sanguszce. Jak można sądzić, decyzja o sprowadzeniu Czerchawskiego do monasteru mieleckiego została podjęta wspólnie przez wszystkich ktitorów, z których dwóch – Leszczyński i Proński – było protestantami.

Z zachowanych źródeł wiemy, że jako ihumen mielecki Czerchawski zaznaczył się przede wszystkim w dziedzinie obrony praw majątkowych wspólnoty monasterskiej. W lipcu roku 1626 zarówno w imieniu swoim, jak i ktitorów – księcia Aleksandra Prońskiego i wojewodziny Hanny Leszczyńskiej, pozwał księcia Jerzego Zasławskiego i huckiego podkomorzego Jerzego Hulewicza za wtargnięcie na grunta monasterskie. O podobne przestępstwo Czerchawski skarżył trzy lata później starostę ratneńskiego Mikołaja Sieniawskiego<sup>26</sup>.

Nie oznacza to jednak, że jego działalność ograniczała się tylko do pełnienia funkcji ihumena mieleckiego monasteru. Częstokroć sytuacja wymagała, by korzystał on ze swych biskupich prerogatyw. Okazja do zmanifestowania biskupiej godności Czerchawskiego, a być może też i chęć do rzeczywistego sprawowania tego urzędu, nadarzyła się po śmierci jego unickiego odpowiednika – władcy Atanazego Pakosty (1625).

<sup>22</sup> О. Бірюліна, *Волинські пом'яники*, s. 155–157.

<sup>23</sup> Т. Кемпа, *Wobec kontrreformacji. Protestanci i prawosławni w obronie swobód wyznaniowych w Rzeczypospolitej w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, Toruń 2007, s. 529–530. Rafał Leszczyński ożeniony był z Hanną, córką Aleksandra Prońskiego i Fedory z Sanguszków, poprzednich właścicieli Jabłecznej, i po Hannie właśnie przejął tę własność.

<sup>24</sup> Протопресвітер Серафим Железнякович, dz. cyt., s. 53–58; Ф. Каширинь, *Яблочинській св. Онуфрієвській монастирь*, „Холмській греко-уніатській місяцеслов” 1870, s. 96–97.

<sup>25</sup> П. Батюшковъ, *Холмская Русь. Историческія судьбы русскаго Забужья*, С.-Петербургъ 1887, s. 83–84; A. Gil, dz. cyt., s. 69.

<sup>26</sup> С. Горін, *Монастири*, s. 202–203, 213–214; tenże, *Чернецтво Східного обряду на українських землях у другій половині XVI–першій половині XVII ст.: ідеал і реаліі (на прикладах волинських монастирів)*, [w:] *Kościół wschodnie w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku. Zbiór studiów*, Lublin 2005, s. 75; М. Довбищенко, *Волинська шляхта...*, s. 646–649.



Wiadomo, że biskup Pakosta nie władał całością terytorium swej eparchii, poza zasięgiem jego wpływów pozostawała m.in. druga jej stolica – miasto Bełz wraz z jego okręgiem cerkiewnym (protopopią). Kontrolę nad cerkwiemi tego regionu sprawowała jeszcze za życia Pakosty wspólnota tamtejszych mieszczan, którzy: „przyimowali popów do cerkwi miejskich Bełskich y te cerkwie, klucze od nich y rzeczy cerkiewne im podawali, komu chcieli”. Mieszkańcy ci weszli także w prerogatywy ktitorów monasteru horodyskiego (leżącego koło Bełza). *Ciż mieszczanie w roku przeszłym 1626 czerwca nieiakiegoś Paszeia imieniem, który in praeiudicium iurium regalium et reipublicae, bez podania od krola iegomości święcił się na władcytwa, vivente alio vero legitimo władyka, od człowieka podeyrzanego, który się zwał patriarchą Ierozolimskim, y nie miał tu żadney władzy w państwach krola iegomości, y chociaż krol iegomość przez universaly swoje, ktore są po wielu główniejszych mieyscach y w tym władcytwie Chełmskim publikowane, do wiadomości ich wszystkich przywiodł, a władykowie, który się święcili u pomienionego patriarchy, sunt rei criminis laesae maiestatis et perduellionis, y żeby żaden ich za władykę nie miał; oni iednak, uczyniwszy się starszemi communitatis ruthenorum w Bełzie, tego czernca przed miastem potkali, do miasta iako władykę przyprowadzili y przywiedli go do tego, że u nich popy święcił y synod odprawował, wprzód zacząwszy w Bełzie, a potym skończył w monasterze Horodyszczu, ktory oni w possessiey swojey mają, y wszystkie munia episcopalia tam odprawował<sup>27</sup>.*

Zwróćmy przy tym uwagę, że po śmierci Atanazego Pakosty metropolita Józef Welamin Rutski nie zdecydował się na powierzenie urzędu biskupa nikomu, lecz sam objął administrację eparchii chełmskiej. Po części, jak można przypuszczać, wynikało to właśnie z aktywności Paisjusza Czerchawskiego. Po okresie pewnej stagnacji wrócił on na krótko do głównego nurtu wydarzeń związanych z dziejami Cerkwi prawosławnej w Rzeczypospolitej. Chodzi tu nie tylko o epizod bełski, zaznaczony przede wszystkim wyświęceniem nowych kapłanów i przeprowadzeniem synodu (najprawdopodobniej bełskiego soborczyku dekanalnego). Jego obecność odnotowana została także w toku przygotowań do wspólnych rozmów z unitami, których elementem miał być synod w Kijowie zwołany na 15 sierpnia roku 1628. Synod ten przerodził się w swoisty sąd nad Melecym Smotryckim (wyświęconym przez patriarchę Teofanesa na biskupa połockiego), który w roku 1627 przyjął unię i stał się rzecznikiem pojednania „Rusi z Rusią”, przede wszystkim na polu religijnym. Z wydanej przez Smotryckiego jeszcze w tymże roku 1628 *Protestacji* wiadomo, że przed kijowskim synodem w Gródku na Wołyniu miało miejsce spotkanie metropolity Jowa Boreckiego, archimandryty pieczarskiego Piotra Mohyły oraz dwóch biskupów: lucko-ostrogskiego Isakija oraz Paisjusza Hipolitowicza. Później Paisjusz był obecny na samym synodzie w Kijowie<sup>28</sup>. Nie wiemy, jaką odgrywał tam rolę, ale istotne są tu dwie kwestie: jego obecność na przełomowym w pewnym sensie spotkaniu części post-Teofanesowej

<sup>27</sup> Cytaty z protestacji, jaką uczynił unicki metropolita kijowski Józef Welamin Rutski (jako administrator diecezji chełmskiej) w dniu 10 listopada roku 1627 w grodzie bełskim przeciwko prawosławnym mieszczanom bełskim; *Акты, издаваемые Виленскою археографическою комиссиею для разбора древнихъ актов*, т. 23, Вильна 1896, nr 75, s. 61–63.

<sup>28</sup> М. Грушевський, *Історія української*, s. 401–412.

hierarchii, która nie potrafiła przełamać swojej niejako przyrodzonej niechęci do unitów, oraz spotkanie z Piotrem Mohyłą, późniejszym prawosławnym metropolitą kijowskim. Wydaje się, że Mohyla wtedy właśnie wyrobił sobie opinię o Paisjuszu Czerchawskim i jego przydatności do wprowadzanych przez metropolitę zmian w Cerkwi kijowskiej. Jak można sądzić, nie była to ocena w pełni pozytywna.

Pewne ożywienie działalności Czerchawskiego widoczne było także na terenie jego nominalnej diecezji. Jego namiestnikiem w Lublinie był w końcu lat 20. o. Teofil Leontowicz, wcześniej m.in. nauczyciel szkoły brackiej w Wilnie. Leontowicz angażował się w spory o lubelską cerkiew Przemienienia Pańskiego oraz pełnił funkcję nauczyciela miejscowej szkoły brackiej<sup>29</sup>.

Zwróćmy tu uwagę na ukształtowanie się w interesującym nas okresie ciekawej triady monasterów w Jabłecznej, Mielcach i Horodyszczu, które połączyła osoba i działalność Paisjusza Czerchawskiego. On sam nie manifestował tego żadnym formalnym tytułem. Wiadomo natomiast, że jego następcą na ihumeństwie, Józef Czaplisz Szpanowski, zaznaczał swe zwierzchnictwo nad nimi już od momentu przejścia tego urzędu po śmierci Czerchawskiego (1636). Zapewne doprowadził on do powstania archimandrii, w skład której wchodziły te trzy monastera, nosił bowiem formalnie tytuł „archimandryta mielecki, ihumen horodyski i jabłoczyński”. Należy przypuszczać, że archimandria ta przetrwała do przełomu lat 40. i 50. XVII w.<sup>30</sup>

Ostatnim publicznym wystąpieniem Paisjusza Hipolitowicza Czerchawskiego był jego udział w chirotonii metropolity Piotra Mohyły we Lwowie dnia 28 kwietnia 1633 r.<sup>31</sup> Aktu tego dokonało czterech hierarchów: smoleński Abraham, lwowski Jeremiasz, łucki Isaakij oraz chełmski Paisjusz<sup>32</sup>. Interesujący jest fakt, że ówczesne źródło nazywa przy tej okazji Paisjusza władzą mieleckim (*Паіціў Милецкий*)<sup>33</sup>. Nie jest to przypadkowe stwierdzenie, ale raczej odbicie negatywnej opinii metropolity Mohyły o Paisjuszu Hipolitowiczu Czerchawskim. Z jednej strony był on jako biskup „Teofanesowego wyświęcenia” potrzebny Mohyle w jego konflikcie z Izajaszem Kopińskim, z drugiej zaś nie wpisywał się

<sup>29</sup> A. Mironowicz podaje, że o. Teofil Leontowicz sprawował funkcję proboszcza cerkwi Przemienienia Pańskiego w Lublinie w latach 1626–28: *Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne w XVI i XVII wieku*, Białystok 1991, s. 188; tenże, *Bractwo Objawienia Pańskiego w Bielsku Podlaskim*, Bielsk Podlaski 1994, s. 34. Nie jest to do końca ściśle, bowiem – zgodnie ze świadectwem metropolity Jowa Boreckiego – Leontowicz zwrócił się listownie do biskupa Paisjusza z prośbą o przeniesienie do innej parafii. Metropolita Borecki listem z 7 (17) lipca 1629 r. nie tylko nie zgodził się na przeniesienie, ale stanowczo nakazał mu pozostanie w Lublinie. Lubelskie bractwo pełniło w zamierzeniach metropolity istotną rolę aktywnego uczestnika w kontaktach ze stroną unicką, o czym świadczy list Boreckiego do bractwa z zaproszeniem do udziału w soborze w Kijowie w 1629 r. Ю. Мицик, *З матеріалів до „Українського православного дипломатарія” XVII–XVIII ст.*, „Наукові Записки” [Національний Університет „Києво-Могилянська Академія”], т. 19, Історичні Науки, Київ 2001, nr 3 (list Boreckiego do lubelskiego bractwa, 25 IV 1629 r. [stary styl]); nr 4 (list Boreckiego do Leontowicza, 7 VII 1629 [stary styl]), s. 8–9.

<sup>30</sup> С. Горін, *Монастири*, s. 203–204; A. Gil, dz. cyt., s. 208–209.

<sup>31</sup> O okolicznościach tego aktu w pracach: А. Жуковський, *Петро Могила й питання єдності церков*, Київ 1997, s. 86–87; Т. Нодана, dz. cyt., s. 130–132.

<sup>32</sup> А. Петрушевич, dz. cyt., s. 71.

<sup>33</sup> *Ісписаніє літом от рождества Христова [...] року і по нїм ідуцих (Львівський літопис)*, [w:] О. Бевзо, *Львівський літопис і Острозький літописець. Джерелознавче дослідження*, Київ 1970, s. 111.

w wizję Cerkwi prezentowaną przez nowego metropolitę<sup>34</sup>. Zauważmy, że Czerchawski nie pozostawił po sobie żadnego dorobku pisarskiego (zapewne nie miał ani takich predyspozycji, ani formalnego wykształcenia). Znany był natomiast jako dobry administrator majątków monasterskich i zarządca ziemski, a to – mimo swego znaczenia – nie mogło wywołać u Mohyły szerszej akceptacji dla jego dzieła i osoby. Wyrazem takiej postawy metropolity było oddanie prawosławnych w diecezji chełmskiej pod jurysdykcję biskupa łuckiego i ostrońskiego Atanazego Puzyny, którego i pochodzenie społeczne, i przede wszystkim styl sprawowania urzędu odróżniały znacząco od Czerchawskiego. Atanazy Puzyna nie tylko nie unikał konfliktów z unitami, ale wręcz dążył do nich, osiągając przy tym na terenie diecezji chełmskiej spore sukcesy<sup>35</sup>.

Paisjusz Hipolitowicz spędził zapewne swe ostatnie lata w monasterze mieleckim. Jego następca, Józef Czaplicz Szpanowski, wzmiankowany jest na urzędzie ihumena od października 1636 r.<sup>36</sup> Działalność Czerchawskiego nie pozostawiła na terenie nominalnej diecezji praktycznie żadnego śladu. Nie zapisał się też niczym w pamięci swych wiernych. Jedyna znana mi wzmianka pośmiertna określa go jako „ihumena mieleckiego” i to z błędnym imieniem „Pafnucy”. Paradoksalnie dotyczy wydarzeń, które rozegrały się na terenie eparchii chełmskiej w kilka lat po jego zgonie, kiedy to w roku 1641 niejaki Stanisław Goźdź z Gozdowej ufundował monaster w Podhorcach nad Huczwą, osadzając w nim *czercow reguby świętego Bazylego (...), którzy mają bydź pod posłuszeństwem patriarchy swego Konstantynopolskiego useleńskiego y starszego exarchi iego, iako na ten czas metropolity Kijowskiego Piotra Mogiły y władyki łuckiego Anastazyusza Puzyny, do którego to manastyra podany iest za ihumena nabożny ociec Pafnucy Obrowiecki braci wszystkiej z ręki nieboszczyka oycza Pafnucego Ipolitowicza, władyki Mileckiego nie unita*<sup>37</sup>.

Prawosławny biskup chełmski i bełski, Paisjusz Hipolitowicz Czerkawski, wyniesiony do swej godności przez patriarchę jerozolimskiego Teofanesa przy poparciu wpływowych rodów wołyńskich, zwłaszcza Czetwertyńskich, w ówczesnych warunkach polityczno-religijnych nie miał większych szans na wykazanie się jakąś szerszą aktywnością jako pasterz swej diecezji. Co prawda dożył zmiany sytuacji związanej ze wstąpieniem na tron nowego króla, Władysława IV, i nastaniem zasadniczych przemian w stanie Cerkwi prawosławnej tego okresu w Rzeczypospolitej, ale nie został dobrze przyjęty przez nowego metropolitę kijowskiego Piotra Mohyłę, nie znalazł jego akceptacji. Jego historia pozostaje jednak interesującym przykładem losów ortodoksyjnego hierarchy „Teofanesowego wyświęcenia” w dobie ostrych konfliktów prawosławno-unickich z czasów schyłku życia Zygmunta III.

<sup>34</sup> Tego bardzo trafnego określenia użył Mychajło Hruszewski: М. Грушевський, *Історія української*, s. 645.

<sup>35</sup> Wyświęcony w roku 1632 na władykę łuckiego i ostrońskiego Atanazy Puzyna odcisnął wyraźne piętno na dziejach eparchii chełmskiej a latach 30. i 40. XVII wieku. Dodajmy, że częstokroć w jej sprawy ingerował sam metropolita Mohyła oraz biskup przemyski (pochodzący z bardzo aktywnego religijnie wołyńskiego rodu) Sylwester Hulewicz-Wojutyński; A. Gil, dz. cyt., s. 139.

<sup>36</sup> С. Горін, *Монастири*, s. 220; М. Довбищенко, *Волинська шляхта...*, s. 648.

<sup>37</sup> *Акты, издаваемые Виленскою археографическою комиссией для разбора древних актов*, т. 27, Вильна 1900, pg 350, s. 354.

Andrzej Gil

PAISJUSZ HIPOLITOWICZ CZERCHAWSKI –  
– CHEŁM’S ORTHODOX BISHOP, 1621–1636

SUMMARY

The blessing of the orthodox church between 1620 and 1621 by Jerusalem patriarch Theophanes in the Republic of Poland was an event that captured the interest of the people of the time and later produced much literature on the topic. The event is reflected in practically every work involving the history of the Republic of Poland in the 17th century. This is understandable given the religious and cultural context of the time, particularly, the complicated internal and external situation of the Polish-Lithuanian state. It would seem that such vast literature would have already exhausted every aspect of the topic. However, spotlighting particular stages and central and peripheral characters proves that opportunities for new, modern conclusions arise.

As the shepherd of his diocese, Chełm’s Orthodox bishop and the Belz bishop Hipolitowicz Czerkawski, appointed by Jerusalem’s patriarch Theophanes and supported by Wołyń families—especially the Czetwertyńscy family—had no greater opportunity to display some sort of broader activities in the existing political and religious circumstances. Even though he lived to see the changes caused by Władysław IV’s accession to the throne and fundamental changes in the Orthodox Church in the Republic of Poland, he was not in favor of Kiev’s new metropolitan Piotr Mohyla, and he did not gain his acceptance. Still, he remains an interesting example of an Orthodox hierarch appointed by Theophanes in a time of severe conflict between the Orthodox and non-orthodox churches that took place in the last years of king Sigismund III.

*Translated by Lech Czerski & Sheila Callahan*